



JAN KOCHANOWSKI

---

**Pieśń świętojańska  
o Sobótce**



JAN KOCHANOWSKI

## *Pieśń świętojańska o Sobótce*<sup>12</sup>

Gdy słońce Raka zagrzewa<sup>3</sup>,  
A słowik więcej nie śpiewa,  
Sobótkę, jako czas niesie<sup>4</sup>,  
Zapalono w Czarnym Lesie.

Tam goście, tam i domowi  
Sypali się ku ogniowi;  
Bąki<sup>5</sup> zaraz troje grały,  
A sady się sprzeciwiały<sup>6</sup>.

Siedli wszyscy na murawie,  
Potym wstało sześć par prawie<sup>7</sup>  
Dziewek jednak ubranych  
I belicą<sup>8</sup> przepasanych.

Wszystki<sup>9</sup> śpiewać nauczone,  
W tańcu także niezganione<sup>10</sup>;  
Więc kolejną zaczynały,  
A pierwszej tak począć dały.

### PANNA I

Siostry, ogień napalono  
I placu nam postąpiono<sup>11</sup>;  
Czemu sobie rąk nie damy,  
A spolem nie zaśpiewamy?

Piękna nocy, życz pogody,  
Broń wiatrów i naglej wody.  
Dziś przyszedł czas, że na dworze  
Mamy czekać ranej zorze.

Tak to matki nam podały,  
Samy także z drugich miały,

---

<sup>1</sup>*Pieśń świętojańska o Sobótce* — Sobótką to palone w wigilię św. Jana (w nocy z 23 na 24 czerwca) ognisko, któremu towarzyszyły tańce i śpiewy dziewcząt; obrzęd ma tradycję jeszcze pogańską. [przypis redakcyjny]

<sup>2</sup>W przypisach gwiazdką oznaczono wyrazy, które są używane do dziś, ale których znaczenie w utworze jest odmienne od znaczenia obecnego. [przypis edytorski]

<sup>3</sup>*słońce Raka zagrzewa* — jest w znaku Raka (od 22 czerwca). [przypis redakcyjny]

<sup>4</sup>*jako czas niesie* — jak czas nakazuje. [przypis redakcyjny]

<sup>5</sup>*bąki* — dudy, piszczałki. [przypis redakcyjny]

<sup>6</sup>*sprzeciwiać* — tu: odpowiadać śpiewem, graniem (echem). [przypis redakcyjny]

<sup>7</sup>*prawie* (daw.) — jak należy, w komplecie. [przypis redakcyjny]

<sup>8</sup>*belica* — bylica, ziele, któremu przypisywano moce magiczne. [przypis redakcyjny]

<sup>9</sup>*wszystki* — wszystkie. [przypis edytorski]

<sup>10</sup>*niezganiony* — nienaganny. [przypis redakcyjny]

<sup>11</sup>*placu (...) postąpiono* — użyczono miejsca. [przypis redakcyjny]

Że na dzień świętego Jana  
Zawždy Sobótka palana.

Dzieci, rady mej słuchajcie,  
Ojcowski rząd<sup>12</sup> zachowajcie:  
Święto niechaj świętem będzie,  
Tak bywało przedtym wszędzie.

Święta przedtym ludzie czcili,  
A przedsię wszystko zrobili;  
A ziemia hojnie rodziła,  
Bo pobożność Bogu miła.

Dziś bez przestanku pracujem  
I dniom świętym nie folgujem<sup>13</sup>;  
Więc też tylko zarabiamy<sup>14</sup>,  
Ale przedsię nic nie mamy.

Albo nas grady porażą,  
Albo zbytne ciepła każą<sup>15</sup>;  
Co rok słabsze urodzaje,  
A zła drogość za tym wstaje<sup>16</sup>.

Pracuj we dnie, pracuj w nocy,  
Próżno bez Pańskiej pomocy;  
Boga, dzieci, Boga trzeba,  
Kto chce syt być swego chleba.

Na Tego my wszystko włożmy,  
A z sobą sami nie trwóźmy;  
Wróćąc się i dobre lata,  
Jeszczeć nie tu<sup>17</sup> koniec świata.

A teraz ten wieczór sławny<sup>18</sup>  
Święćmy jako zwyczaj dawny:  
Niecąc ognie do świtania,  
Nie bez pieśni, nie bez grania.

## PANNA II

To moja nawiętsza wada,  
Że tańczuję barzo rada;  
Powiedcież mi, me sąsiady,  
Jest tu która bez tej wady?

Wszystki mi się uśmiechacie,  
Podobno ze mną trzymacie;  
Postępujmyż tedy krokiem,  
Aleć nie masz jako skokiem.

---

<sup>12</sup>ojcowski rząd — tradycyjny porządek. [przypis redakcyjny]

<sup>13</sup>dniom (...) nie folgujem — nie mamy względu na dni. [przypis redakcyjny]

<sup>14</sup>zarabiać\* — tu: pracować na roli. [przypis redakcyjny]

<sup>15</sup>każq — niszcza (por. skażenie). [przypis redakcyjny]

<sup>16</sup>wstaje — powstaje. [przypis redakcyjny]

<sup>17</sup>nie tu — nie teraz. [przypis redakcyjny]

<sup>18</sup>sławny — uroczysty. [przypis redakcyjny]

Skokiem taniec nasnadniejszy<sup>19</sup>,  
A tym jeszcze pochopniejszy<sup>20</sup>,  
Kiedy w bęben przybijają:  
Samy nogi prawie<sup>21</sup> drgają.

Teraz masz czas, umiesz li co,  
Mój nadobny bębennico:  
Wszystka tu wieś siedzi wkoło,  
A w pośrodku samo czoło<sup>22</sup>.

Żeby też tu ta nie była,  
Która twemu sercu miła;  
Każesz li, wierzyć będziemy,  
Aleć insze rozumiemy<sup>23</sup>.

Pomóż oto dobrej rzeczy,  
A nasz taniec miej na pieczy;  
Owa<sup>24</sup> najdziesz i w tym rządzie,  
Coć za wszystkie płatna będzie<sup>25</sup>.

Ja sie nie umiem frasować,  
Toż radzę drugim zachować;  
Bo w trosce człowiek zgrzybieje  
Pierwej, niż sie sam spodzieje.

Ale gdzie dobra myśl płuży<sup>26</sup>,  
Tam i zdrowie lepiej służy;  
A choć drugi zajdzie w lata,  
I tak on ujdzie za swata<sup>27</sup>.

Za mną, za mną, piękne koło,  
Opiewając<sup>28</sup> mi wesoło!  
A ty sie czuj<sup>29</sup>, czyja kolej,  
Nie masz li mię wydać<sup>30</sup> wolej.

### PANNA III

Za mną, za mną, piękne koło,  
Opiewając mi wesoło!  
Czuję się, że moja kolej,  
A ja nie mam wydać wolej.

Sam ze wszystkiego stworzenia  
Człowiek ma śmiech z przyrodzenia<sup>31</sup>;  
Inszy wszelaki źwierz niemy  
Nie śmieje sie, jako chcemy.

<sup>19</sup>nasnadniejszy (starop.) — najłatwiejszy. [przypis redakcyjny]

<sup>20</sup>pochopniejszy — tu: bardziej skoczny. [przypis redakcyjny]

<sup>21</sup>prawie (daw.) — tu: całkiem. [przypis redakcyjny]

<sup>22</sup>czoło — tu: starszyzna (por. naczelnik). [przypis redakcyjny]

<sup>23</sup>insze rozumiemy — myślimy co innego. [przypis redakcyjny]

<sup>24</sup>owa (starop.) — może. [przypis redakcyjny]

<sup>25</sup>Coć za wszystkie płatna będzie — która ci wynagrodzi za wszystkie. [przypis redakcyjny]

<sup>26</sup>płużyć — panować; sprzyjać. [przypis redakcyjny]

<sup>27</sup>swat — tu: zalotnik. [przypis redakcyjny]

<sup>28</sup>opiewać — śpiewać. [przypis redakcyjny]

<sup>29</sup>sie czuj — uważaj. [przypis redakcyjny]

<sup>30</sup>mię wydać — dorównać mi. [przypis redakcyjny]

<sup>31</sup>z przyrodzenia — z natury. [przypis redakcyjny]

Nie ma w swym szaleństwie miary,  
Kto gardzi Pańskimi dary;  
A bodaj miał płakać siła,  
Komu dobra myśl niemiła.

Śmieję się! Czy nie masz czemu?  
Śmieję się przynamniej temu,  
Że, nie mówiąc nic trefnego<sup>32</sup>,  
Chcę po was śmiechu śmieszego.

Wystąp ty, coś ciągnął kota<sup>33</sup>,  
A puść się na chwilę płota<sup>34</sup>.  
Uchowa cię dziś Bóg szkody,  
Bo tu opodal<sup>35</sup> do wody.

Ciągnie go drugi na suszy<sup>36</sup>,  
Tobie trzeba aż po uszy.  
Nieboże mój, kto cię zbłąźnił<sup>37</sup>,  
Żeś tak srogie zwierzę draźnił?

Nie znasz ludzi, co przed kotem  
Pierzchają nawiętszym błotem?  
A na jego głos straszliwy  
Ledwe drugi będzie żywy.

Głaszcz na nim, jako chcesz, skórę,  
On przedsię ogonem wzgórcę.  
Zły z nim pokój, gorsza zwada;  
Jeszcze i dziś strach sąsiada<sup>38</sup>.

Czasem też i z dachu spadnie,  
A przedsię na nogi padnie;  
I chłop foremniejszy<sup>39</sup> bywa,  
Gdzie kot we łbie przemieszkiwa<sup>40</sup>.

A to jako w nim szacować,  
Że umie i praktykować<sup>41</sup>?  
A to tak wieszczka<sup>42</sup> bestyja,  
Że się zawždy na deszcz myja<sup>43</sup>.

Więc<sup>44</sup> łowiec niepospolity  
A w swych sprawach dziwnie skryty;  
K temu rzadko usnie w nocy,  
Ale ufa zawždy mocy.

<sup>32</sup>trefny (starop.) — dowcipny (por. trefniś: błazen). [przypis redakcyjny]

<sup>33</sup>ciągnąć kota — otrzymać nauczkę (zabawa polegała na tym, że delikwent był przywiązywany do liny, drugi koniec liny ciągnął kot, ale też inicjatorzy zabawy, którzy przeciągali nieszczęśnika przez błoto czy rzekę). [przypis redakcyjny]

<sup>34</sup>puść się (...) płota — nie chowaj się za płotem ze wstydu. [przypis redakcyjny]

<sup>35</sup>opodal — daleko (por. dzisiejsze: nieopodal). [przypis redakcyjny]

<sup>36</sup>na suszy — na lądzie (czyli nie po wodzie lub błocie). [przypis redakcyjny]

<sup>37</sup>zbłąźnił — ośmieszył. [przypis redakcyjny]

<sup>38</sup>strach sąsiada — strach przed sąsiadem (kotem). [przypis redakcyjny]

<sup>39</sup>foremniejszy — dowcipniejszy. [przypis redakcyjny]

<sup>40</sup>Gdzie kot we łbie przemieszkiwa — zwrot przysłowiowy: gdy ktoś jest niespełna rozumu. [przypis redakcyjny]

<sup>41</sup>praktykować — tu: wróżyć. [przypis redakcyjny]

<sup>42</sup>wieszczka — wieszczący, przepowiadający przyszłość. [przypis redakcyjny]

<sup>43</sup>się zawždy na deszcz myja — zob. przysłowie: „Kot się myje, będzie deszcz”. [przypis redakcyjny]

<sup>44</sup>więc (starop.) — a dalej, następnie. [przypis redakcyjny]

Kocie, wszystko to do czasu,  
Strzeż wilka wysz czekać z lasu<sup>45</sup>;  
A może być i w tym stadzie<sup>46</sup>,  
Co już myśli o zakładzie<sup>47</sup>.

#### PANNA IV

Komum ja kwiateczki rwała,  
A ten wianek gotowała?  
Tobie, miły, nie inszemu,  
Któryś sam mił sercu memu.

Włóż na piękną głowę twoją  
Tę rozkwitłą pracą moją;  
A mnie samę na sercu miej,  
Toż i o mnie sam rozumiej.

Żadna chwila ta nie była,  
Żebych cię z myśli spuściła;  
I sen mię prace nie zbawi<sup>48</sup>,  
Spieć, a myślę, by na jawi.

Tę nadzieję mam o tobie,  
Że mię też masz za co<sup>49</sup> sobie  
Ani wzgardzisz chucią<sup>50</sup> moją,  
Ale mi ją oddasz swoją.

Tęgo zataić nie mogę,  
Co mi w sercu czyni trwogę:  
Wszystki tu wzrok ostry mają  
I co piękne, dobrze znają.

Prze Bóg, siostry, o to proszę,  
Niech tej krzywdy nie odnoszę,  
By mię która w to tknąć miała,  
O com sie ja utroskała.

O wszelaką inszą szkodę  
Łacno przyzwolę na zgodę,  
Ale kto mię w miłość ruszy,  
Wiecznie będzie krzyw mej duszy<sup>51</sup>!

#### PANNA V

Zwierzęć sie, gromado moja,  
Nie mam przed Szymkiem pokoja:  
Za trzewik mi zastępuje<sup>52</sup>,  
A powiada, że miłuje.

Szymku, by to prawda była,  
Dobrze bych Bogu służyła;

<sup>45</sup>Strzeż (...) wysz czekać — uważaj, żebyś nie wywołał. [przypis redakcyjny]

<sup>46</sup>w tym stadzie — w tym zgromadzeniu (odnosi się do ludzi). [przypis redakcyjny]

<sup>47</sup>o zakładzie — o nagrodzie lub o wciągnięciu kogoś w zabawę w ciągnięcie kota. [przypis redakcyjny]

<sup>48</sup>nie zbawi — nie pozbawi (w domyśle: bo śni mi się, że wiję wianek). [przypis redakcyjny]

<sup>49</sup>masz za co (starop.) — nie lekceważysz. [przypis redakcyjny]

<sup>50</sup>chuć — tu: miłość, uczucie. [przypis redakcyjny]

<sup>51</sup>krzyw mej duszy — winien przede mną. [przypis redakcyjny]

<sup>52</sup>Za trzewik mi zastępuje — umizga się do mnie (następuje na nogę w tańcu). [przypis redakcyjny]

Ale ty rad z ludzi szydzisz,  
Zwłaszcza gdy prostaka<sup>53</sup> widzisz.

Tobie to wolno samemu,  
Ale, wierę<sup>54</sup>, nie inszemu;  
Bo ty z tym nadobnie umiesz,  
A gdzie kogo tknąć, rozumiesz.

I któraż by nie szła rada  
Za tak gładkiego sąsiada?  
Podajże jej kęs nadzieje,  
Alic się już moja<sup>55</sup> śmieje.

I samam tak głupią była,  
Żem ci też kiedy wierzyła;  
Dziś już nic i pókim żywa,  
Znam cię, ziółko, żeś pokrzywa.

Ze mną sobie rzecz najdujesz<sup>56</sup>,  
Drugiej nogę przystępujesz<sup>57</sup>;  
Odpuść mi, silny<sup>58</sup> przechyra<sup>59</sup>,  
A ja z takim nie mam mira<sup>60</sup>.

Nie sprawujże się przez miarę<sup>61</sup>,  
Boć zaś ludzie dadzą wiarę;  
A mało sobie poprawisz,  
Że mię w nieprawdzie zostawisz<sup>62</sup>.

## PANNA VI

Gorące dni nastawają,  
Suche role się padają<sup>63</sup>;  
Polny świercz, co głosu zostaje,  
Gwałtownemu słońcu łaje.

Już mdłe<sup>64</sup> bydło szuka cienia  
I ciekącego strumienia,  
I pasterze, chodząc za niem,  
Budzą lasy swoim graniem.

Żyto się w polu dostawa<sup>65</sup>  
I swoją barwą znać dawa,  
Iż już niedaleko żniwo,  
Miej się do sierpa co żywo<sup>66</sup>!

---

<sup>53</sup>*prostak* — człowiek naiwny. [przypis redakcyjny]

<sup>54</sup>*wierę* (starop.) — naprawdę. [przypis redakcyjny]

<sup>55</sup>*moja* — tu: ta panna, o której mówię. [przypis redakcyjny]

<sup>56</sup>*rzecz najdujesz* — prowadzisz rozmowę. [przypis redakcyjny]

<sup>57</sup>*Drugiej nogę przystępujesz* — umizgasz się do innej. [przypis redakcyjny]

<sup>58</sup>*silny* (starop.) — wielki. [przypis redakcyjny]

<sup>59</sup>*przechyra* (daw.) — przechera, człowiek przebiegły, krętacz. [przypis redakcyjny]

<sup>60</sup>*mir* (starop.; tu forma D. lp: mira) — pokój, przymierze. [przypis redakcyjny]

<sup>61</sup>*Nie sprawujże się przez miarę* — nie usprawiedliwiaj się zbyt. [przypis redakcyjny]

<sup>62</sup>*Że mię w nieprawdzie zostawisz* — że mnie przedstawiś jako kłamczynię. [przypis redakcyjny]

<sup>63</sup>*się padają* — pękają. [przypis redakcyjny]

<sup>64</sup>*mdłe* (daw.) — słabe, zmęczone. [przypis redakcyjny]

<sup>65</sup>*się (...) dostawa* — dojrzewa. [przypis redakcyjny]

<sup>66</sup>*co żywo* (daw.) — wszyscy żywi (por. kto żyw). [przypis redakcyjny]

Sierpa trzeba oziminnie,  
Kosa sie zejdzie<sup>67</sup> jarzynie<sup>68</sup>;  
A wy, młodszy, noście snopy,  
Drudzy układajcie w kopy.

Gospodarzu nasz wybrany<sup>69</sup>,  
Ty masz mieć więniec kłosiany,  
Gdy w ostatek zboża zatnie  
Krzywa kosa już ostatnie<sup>70</sup>.

A kiedy z pola zbierzemy,  
Tam<sup>71</sup> dopiero odpoczniemy,  
Dołożywszy z wierzchem broga<sup>72</sup>;  
Już więc, dzieci, jedno Boga<sup>73</sup>!

W ten czas, gościu, bywaj u mnie,  
Kiedy wszystko najdziesz w gumnie<sup>74</sup>;  
A jeśli ty rad odkładasz<sup>75</sup>,  
Mnie do siebie drogę zadasz<sup>76</sup>.

## PANNA VII

Próżno cię patrzam w tym kole:  
Twoja, miły, rozkosz pole<sup>77</sup>;  
A raczej źwierz leśny bijesz,  
Niż tańczujesz albo pijesz.

Ja też, bym nabarziej chciała,  
Trudno bym się zdobyć miała  
Na lepszą myśl<sup>78</sup>, bo po tobie  
Serce zawsze teskni sobie.

Wolałabym też tym czasem<sup>79</sup>  
Gdziekolwiek pod gęstym lasem  
Użyć z tobą towarzystwa,  
Pomogę ja i myślistwa<sup>80</sup>.

Czego miłość nie przywyknie?  
Już ja trafię<sup>81</sup>, gdy pies krzyknie,  
Gdzie zajeżdzać zającowi  
Mając charty pogotowi<sup>82</sup>.

A kiedy rzucisz sieć długą,  
Jeslić się swoją posługą

<sup>67</sup> *se zejdzie* — nada się. [przypis redakcyjny]

<sup>68</sup> *jarzyna* — jare (siane na wiosnę) zboże. [przypis redakcyjny]

<sup>69</sup> *wybrany* (daw.) — wyborny, najlepszy. [przypis redakcyjny]

<sup>70</sup> *ostatnie* (daw.) — ostatni raz. [przypis redakcyjny]

<sup>71</sup> *tam* — tu: wtedy. [przypis redakcyjny]

<sup>72</sup> *bróg* (tu forma B. lp: broga) — pomieszczenie na zboże składające się z czterech słupów i ruchomego dachu. [przypis redakcyjny]

<sup>73</sup> *jedno Boga* — pozostaje nam już tylko chwalić Boga. [przypis redakcyjny]

<sup>74</sup> *gumno* (daw.) — budynek, w którym składa się zboże przed młóceniem. [przypis redakcyjny]

<sup>75</sup> *odkładasz* — w domyśle: odkładasz wizytę. [przypis redakcyjny]

<sup>76</sup> *Mnie do siebie drogę zadasz* — zmusisz mnie, bym to ja cię odwiedził. [przypis redakcyjny]

<sup>77</sup> *pole* — tu: polowanie. [przypis redakcyjny]

<sup>78</sup> *lepsza myśl* — lepszy humor. [przypis redakcyjny]

<sup>79</sup> *tym czasem* — teraz. [przypis redakcyjny]

<sup>80</sup> *Pomogę ja i myślistwa* — włączę się do polowania. [przypis redakcyjny]

<sup>81</sup> *trafić* — tu: potrafić. [przypis redakcyjny]

<sup>82</sup> *pogotowi* (starop.) — w pogotowiu. [przypis redakcyjny]



Ni nacz więcej nie przygodzę<sup>83</sup>,  
Niech za tobą smycz psów<sup>84</sup> wodzę.

Żadna gęstwa, żadne głogi  
Nie przekażą<sup>85</sup> mojej drogi;  
Tak lato jako śrzeżogę<sup>86</sup>  
Przy tobie ja wytrwać mogę.

Albo, mój myśliwce, tedy  
Pokwap się do domu kiedy;  
Albo mnie ciężko nie będzie  
Ciebie naszladować<sup>87</sup> wszędzie!

## PANNA VIII

Pracowite woły moje,  
Przy tym lesie chłodne zdroje  
I łąka nieprzepasiona<sup>88</sup>,  
Kosą nigdy nie sieczona.

Tu wasza dziś pasza będzie;  
A ja, mając oko wszędzie,  
Będę nad wami siedziała  
I tym czasem kwiatki rwała.

Kwiatki barwy rozmaitej,  
Które na lubce<sup>89</sup> obszytej  
Usadzę w nadobne koło  
I włożę na swoje czoło.

Tak dziewczka, jako młodzieniec,  
Nie proś mię nikt o mój wieniec;  
Samam go swą ręką wiła,  
Sama go będę nosiła.

Dałam wczora taki drugi,  
Będzie mi go żal czas długi;  
Bo mię zaraz pobrać<sup>90</sup> dano,  
Czego mi czynić nie miano.

Pracowite woły moje,  
Wam płyną te chłodne zdroje;  
Wam kwitnie łąka zielona,  
Kosą nigdy nie sieczona.

<sup>83</sup>Ni nacz więcej nie przygodzę (starop.) — na nic więcej się nie przydam. [przypis redakcyjny]

<sup>84</sup>smycz psów — para chartów. [przypis redakcyjny]

<sup>85</sup>przekażą — przerwą. [przypis redakcyjny]

<sup>86</sup>śrzeżoga — szron, mróz. [przypis redakcyjny]

<sup>87</sup>naszladować — iść w ślady. [przypis redakcyjny]

<sup>88</sup>łąka nieprzepasiona — łąka nie do wypasienia. [przypis redakcyjny]

<sup>89</sup>lubka — kawałek kory. [przypis redakcyjny]

<sup>90</sup>pobrać — złupić, obedrzeć. [przypis redakcyjny]

## PANNA IX<sup>91</sup>

Ja śpiewam, a żal zakryty  
Mnoży<sup>92</sup> we mnie płacz obfity.  
Śpiewa więzien okowany,  
Tając na czas<sup>93</sup> wewnętrznej rany.

Śpiewa żeglarz, w cudze strony  
Nagłym wiatrem zaniesiony;  
I oracz ubogi śpiewa,  
Choć od pracy aż omdlewa.

Śpiewa słowik na topoli,  
A w sercu go przedsię boli  
Dawna krzywda; mocny Boże,  
Iż z człowieka ptak być może.

Nadobnać to dziewczka była,  
Póki między ludźmi żyła;  
Toż niebodze zawadziło<sup>94</sup>,  
Bo każdemu piękne miło.

Zły a niewierny pohańcze<sup>95</sup>,  
Zbójca własny, nie posłańcze;  
Miawszy odnieść siostrę żenie  
Zawiodłes ją w leśne cienie.

Próżność jej język urzynał,  
Bo wszystko, coś z nią poczynał,  
Krwia na rąbku wypisała  
I smutnej siostrze posłała.

Nie wymyślaj przyczyn sobie<sup>96</sup>,  
Pewnać już sprawa o tobie;  
Nie składaj nic na zwierz chciwy,  
Umysł twój krzyw niecotliwy.

«Siadaj za stół, jeśliś głodzien,  
Nakarmię cię, czegoś godzien»;  
Już ci żona warzy syna,  
Nieprzejednać to wina<sup>97</sup>.

Nie wiesz, królu, nie wiesz, jaki  
Obiad i co za przysmaki  
Na twym stole; ach, łakomy,  
Swe ciało jesz, niewiadomy<sup>98</sup>.

<sup>91</sup>*Panna IX* — w tej części opowiedziana została w formie ludowej ballady historia mitologiczna zaczerpnięta z *Metamorfoz* Owidiusza, ks. VI: Tereus, mąż Prokne, zakochał się w jej siostrze Filomeli, uwiódł ją i uciął jej język, by nikomu tego nie zdradziła. Filomela wyhaftowała swą opowieść na płótnie i w ten sposób poinformowała o niej Prokne, która zemściła się na mężu zabijając ich syna, Itysa i podając jego ugotowane ciało do zjedzenia nieświadomemu niczego Tereusowi. Potem obie siostry uciekły, a gdy dopadł je Tereus, który odkrył, co się stało, one poprosiły bogów o ratunek i zostały zamienione w ptaki: Prokne w słowika, a Filomela w jaskółkę. [przypis redakcyjny]

<sup>92</sup>*mnożyć* — tu: wzbudzać lub powiększać. [przypis redakcyjny]

<sup>93</sup>*na czas* (starop.) — na pewien czas, na chwilę, tymczasowo. [przypis redakcyjny]

<sup>94</sup>*zawadzić* — tu: przynieść szkodę (por. zawada: przeszkoda). [przypis redakcyjny]

<sup>95</sup>*pobaniec* (tu forma W. lp: pohańcze) — poganin, barbarzyńca. [przypis redakcyjny]

<sup>96</sup>*Nie wymyślaj przyczyn sobie* — mowa o przyczynach (pretekstach), dla których Tereus przybył bez Filomeli. [przypis redakcyjny]

<sup>97</sup>*nieprzejednana (...) wina* — niemożliwa do odpokutowania. [przypis redakcyjny]

<sup>98</sup>*niewiadomy* — nieświadomy (ten, który nie wie). [przypis redakcyjny]

A gdy go tak uraczono,  
Głowę na wet<sup>99</sup> przyniesiono;  
Temu czasa z rąk wypadła,  
Język zmilknął, a twarz zbladła.

A żona powstawszy z ławy:  
«Coć sie zdadzą te potrawy?  
To za twą niecnotę tobie,  
Zdrajca mój, synowski grobie!»

Porwie się mąż ku niej zatym,  
Alic nasz dudkiem czubatym;  
Sama się w jaskółkę wdała<sup>100</sup>,  
Oknem, łając<sup>101</sup>, poleciała.

A ona niewinna córą  
Obrosła w słowicze pióra  
I dziś wdzięcznym głosem cieszy,  
Kto się kolwiek w drogę śpieszy.

Chwała Bogu, że te kraje  
Niosą insze obyczaje,  
Ani w Polszcze jako żywy<sup>102</sup>  
Zjawiły się takie dziwy.

Jednak ja mam, co mię boli<sup>103</sup>;  
A by dziś nie ludziom k woli,  
Co śpiewam, płakać bych miała<sup>104</sup>,  
Acz me pieśni płacz bez mała.

## PANNA X

Owa<sup>105</sup> u ciebie, mój miły,  
Me prośby ważne nie były;  
Próżnom ja lzy wylewała  
I żalostnie narzekała,

Przedsięś ty w swą drogę jechał,  
A mnieś, nieszczęsnej, zaniechał<sup>106</sup>  
W ciężkim żalu, w którym muszę  
Wiecznie trapić moję duszę.

Bodaj wszytkich mąk skosztował,  
Kto naprzód wojsko szykował  
I wynalazł swoją głowę  
Strzelbę srogą piorunową.

Jakie ludzkie głupie sprawy  
Szukać śmierci przez bój krwawy;

<sup>99</sup>na wet — na zakończenie posiłku. [przypis redakcyjny]

<sup>100</sup>wdać się w coś — tu: zamienić się. [przypis redakcyjny]

<sup>101</sup>łając (daw.) — złorzeczyć. [przypis redakcyjny]

<sup>102</sup>jako żywy (starop.) — nigdy; nigdy swoim w życiu. [przypis redakcyjny]

<sup>103</sup>ja mam, co mię boli — jest coś, co mnie boli. [przypis redakcyjny]

<sup>104</sup>A by dziś nie ludziom k woli, / Co śpiewam, płakać bych miała — A gdyby nie to, że śpiewam dla ludzi, powinnam płakać, a nie śpiewać. [przypis redakcyjny]

<sup>105</sup>owa (starop.) — tak więc; otóż. [przypis redakcyjny]

<sup>106</sup>zaniechać — porzucić. [przypis redakcyjny]

A ona i tak człowieczy  
Upad ma na dobrej pieczy<sup>107</sup>.

Przynamniej by mi w potrzebie  
Wolno stanąć wedła ciebie,  
Przywykłabych i ja zbroi;  
Bodaj przepadł, kto sie boi.

Jednak ty tak chciej być śmiałym,  
Jakoby<sup>108</sup> sie wrócił całym;  
A nie daj umrzeć mnie, smutnej,  
W płaczu i w trosce okrutnej.

A wiarę, coś mi ślubował,  
Pomni, abyś przy tym chował.  
Tę mi przynieś a sam siebie;  
Dalej nie chcę nic<sup>109</sup> od ciebie.

## PANNA XI

Skrzypku, by w tej pięknej rocie<sup>110</sup>  
Usłyszeć co o Dorocie,  
Weźmi gęśle<sup>111</sup>, jakoć miła<sup>112</sup>,  
A zagraj nie myśląc siła<sup>113</sup>.

«Nieprzeplacona<sup>114</sup> Doroto,  
Co między pieniędzmi złoto,  
Co miesiąc<sup>115</sup> między gwiazdami,  
Toś ty jest między dziewczkami.

Twoja kosa<sup>116</sup> rozczosana  
Jako brzoza przyodziana;  
Twarz jako kwiatki mieszane,  
Lelijowe i różane.

Nos jako sznur upleciony,  
Czoło jak marmór gładzony;  
Brwi wyniosłe i czarne,  
A oczy dwa węgla prawe<sup>117</sup>.

Usta twoje koralowe,  
A zęby szczer<sup>118</sup> perłowe;  
Szyja pełna, okazała,  
Piersi jawne<sup>119</sup>, ręka biała.

<sup>107</sup>ona (...) człowieczy / Upad ma na dobrej pieczy — śmierć ma upadek ludzki na względzie. [przypis redakcyjny]

<sup>108</sup>jakoby — byś. [przypis redakcyjny]

<sup>109</sup>Dalej (...) nic — nic więcej. [przypis redakcyjny]

<sup>110</sup>rota (starop.; tu forma Ms. lp: rocie) — koło, gromada. [przypis redakcyjny]

<sup>111</sup>gęśle — polski instrument ludowy, rodzaj prymitywnych skrzypiec. [przypis redakcyjny]

<sup>112</sup>jakoć miła (starop.) — tak, jak to lubisz. [przypis redakcyjny]

<sup>113</sup>siła (starop.) — dużo, wiele. [przypis redakcyjny]

<sup>114</sup>nieprzeplacony (starop.) — nieoceniony, bezcenny. [przypis redakcyjny]

<sup>115</sup>miesiąc (daw.) — księżyc. [przypis redakcyjny]

<sup>116</sup>kosa (daw.) — długie, splecione włosy; warkocz. [przypis redakcyjny]

<sup>117</sup>prawy (starop.) — prawdziwy. [przypis redakcyjny]

<sup>118</sup>szczerzy — prawdziwy. [przypis redakcyjny]

<sup>119</sup>jawny (jaw.) — wydatny. [przypis redakcyjny]

Serce mi zakwitnie prawie  
Przy twojej przyjemnej rozprawie<sup>120</sup>;  
A kiedy cię pocałuję,  
Trzy dni w gębie<sup>121</sup> cukier czuję.

W tańcuś jak jedna bogini<sup>122</sup>,  
A co cię skutniejszą<sup>123</sup> czyni:  
Nie masz w tobie nic hardości,  
Co więc rzadko przy gładkości<sup>124</sup>.

Tymś ludzom wszystkim miła  
I mnieś wiecznie zniewoliła;  
Przeto cię me głośnie stróny<sup>125</sup>  
Będą słać na wsze strony.

## PANNA XII

Wsi spokojna, wsi wesola,  
Który głos twojej chwale zdoła<sup>126</sup>?  
Kto twe wczasy<sup>127</sup>, kto pożytki  
Może wspomnieć za raz<sup>128</sup> wszystkie?

Wieś, Sielanka

Człowiek w twojej pieczy uczciwie  
Bez wszelkiej lichwy<sup>129</sup> żywie;  
Pobożne jego staranie  
I bezpieczne<sup>130</sup> nabywanie.

Inszy się ciągną przy dworze  
Albo żeglują przez morze  
Gdzie człowieka wicher pędzi,  
A śmierć bliżej niż na pięćdziesiąt<sup>131</sup>.

Najdziesz, kto w płat języka dawa<sup>132</sup>,  
A radę na funt<sup>133</sup> sprzedawa<sup>134</sup>;  
Krwia drudzy zysk oblewają,  
Gardła na to odważają.

Oracz pługiem zarznie w ziemię;  
Stąd i siebie, i swe plemień<sup>135</sup>,  
Stąd roczną czeladź<sup>136</sup> i wszytek  
Opatruje swój dobytek.

Wieś, Bogactwo, Praca

<sup>120</sup>rozprawa (starop.) — rozmowa. [przypis redakcyjny]

<sup>121</sup>w gębie (starop.) — w ustach („gęba” nie ma w języku szesnastowiecznym znaczenia pejoratywnego). [przypis redakcyjny]

<sup>122</sup>jedna bogini — może: jak Terpsychora (muza poezji lekkiej i tańca). [przypis redakcyjny]

<sup>123</sup>skutniejszy — silniej oddziałujący, doskonalszy. [przypis redakcyjny]

<sup>124</sup>gładkość (daw.) — piękno, uroda. [przypis redakcyjny]

<sup>125</sup>stróny (a. strony; starop.) — struny; przen. poezja. [przypis redakcyjny]

<sup>126</sup>twojej chwale zdoła — podola wychwalaniu cię. [przypis redakcyjny]

<sup>127</sup>wczasy (starop.) — wygody; wolne chwile. [przypis redakcyjny]

<sup>128</sup>za raz (starop.) — równocześnie. [przypis redakcyjny]

<sup>129</sup>lichwa — pożyczanie pieniędzy na procent; niekiedy synonim nieuczciwości. [przypis edytorski]

<sup>130</sup>bezpieczny — tu: pozbawiony trosk. [przypis redakcyjny]

<sup>131</sup>pięćdziesiąt — miara długości równa odległości od końca kciuka do końca środkowego palca rozpostartej dłoni. [przypis redakcyjny]

<sup>132</sup>w płat (...) dawa (starop.) — sprzedaje. [przypis redakcyjny]

<sup>133</sup>funt — jednostka wagi (ok. pół kg). [przypis redakcyjny]

<sup>134</sup>sprzedawać na funt — sprzedawać na wagę. [przypis edytorski]

<sup>135</sup>plemień — tu: rodzina. [przypis edytorski]

<sup>136</sup>roczna czeladź — przyjęci na rok do pracy robotnicy. [przypis redakcyjny]

Jemu sady obradzają,  
Jemu pszczoły miód dawają;  
Nań przychodzi z owiec wełna  
I zagroda jagniąt pełna.

On łąki, on pola kosi,  
A do gumna<sup>137</sup> wszystko nosi.  
Skoro też siew odprawimy,  
Komin wkoło obsiędziemy.

Tam już pieśni rozmaite,  
Tam będą gadki pokryte<sup>138</sup>,  
Tam trefne plesy<sup>139</sup> z ukłony,  
Tam i cenar, tam i goniony<sup>140</sup>.

A gospodarz wzięwszy siatkę,  
Idzie mrokiem<sup>141</sup> na usadkę<sup>142</sup>  
Albo sidła stawia w lesie;  
Jednak zawsze co przyniesie.

W rzece ma gęste wężyczerze<sup>143</sup>,  
Czasem wędą ryby bierze;  
A rozliczni ptacy wkoło  
Ozywają się wesoło.

Ptak

Stada igrają przy wodzie,  
A sam pasterz, siedząc w chłodzie,  
Gra w piszczałkę proste pieśni;  
A faunowie skaczą leśni<sup>144</sup>.

Zatym<sup>145</sup> sprzętna<sup>146</sup> gospodyni  
O wieczszej pilność czyni,  
Mając doma ten dostatek,  
Że sie obejdzie bez jatek<sup>147</sup>.

Ona sama bydło liczy,  
Kiedy, z pola idąc, ryczy,  
Ona i spuszczać<sup>148</sup> pomoże;  
Męża wzmaga<sup>149</sup>, jako może.

A niedorośli wnukowie,  
Chyląc się ku starszej głowie,  
Wykną przestawać na male<sup>150</sup>,  
Wstyd i cnotę chować w cale<sup>151</sup>.

<sup>137</sup>*gumno* (daw.) — magazyn: budynek, w którym składano zboże przed wymłóceniem. [przypis edytorski]

<sup>138</sup>*gadki pokryte* (starop.) — zagadki. [przypis redakcyjny]

<sup>139</sup>*trefne plesy* (starop.) — wymyślne tańce. [przypis redakcyjny]

<sup>140</sup>*cenar, (...) goniony* — nazwy tańców. [przypis redakcyjny]

<sup>141</sup>*mrokiem* — o zmroku, wieczorem. [przypis edytorski]

<sup>142</sup>*usadka* (daw.) — zasadzka. [przypis redakcyjny]

<sup>143</sup>*więcierz* (daw.) — sieć. [przypis redakcyjny]

<sup>144</sup>*fauny* — półludzie, półkozy, postacie z mit. gr.. Podobny motyw idylli pasterskiej, z jakim mamy do czynienia tu w w. 41–44, znajduje się też w Ks. 2, *Pieśni II*. [przypis redakcyjny]

<sup>145</sup>*za tym* (starop.) — potem. [przypis redakcyjny]

<sup>146</sup>*sprzętna* (starop.) — zapobiegliwa. [przypis redakcyjny]

<sup>147</sup>*jatka* (tu forma D. lm: jatek) — tu: stragan. [przypis redakcyjny]

<sup>148</sup>*spuszczać* — doić. [przypis redakcyjny]

<sup>149</sup>*wzmaga* — wspomaga. [przypis redakcyjny]

<sup>150</sup>*na male* (starop.) — na małym. [przypis redakcyjny]

<sup>151</sup>*chować w cale* — zachowywać w całości, nienaruszone. [przypis edytorski]



Dzień tu<sup>152</sup>, ale jasne zorze  
Zapadłyby znowu w morze,  
Niżby mój głos wyrzekł wszytki  
Wieśne<sup>153</sup> wczasy i pożytki.

Wieś

---

<sup>152</sup>tu — teraz. [przypis redakcyjny]

<sup>153</sup>wieśne (starop.) — wiejskie. [przypis redakcyjny]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Nowoczesna Polska zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/piesn-swietojanska-o-sobotce>

Tekst opracowany na podstawie: Jan Kochanowski, *Fragmenta albo pozostałe pisma*, Drukarnia Łazarzowa, Kraków, 1590

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Olga Sutkowska, Piotr Wilczek.

Okładka na podstawie: *Żniwiarki (fragment)*, Kazimierz Teofil Pochwański (1855-1940), domena publiczna

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.